

ROCZNIK TOMISTYCZNY
5 (2016)

Profesorowi Mieczysławowi Gogaczowi
w dziewięćdziesięciolecie urodzin

ROCZNIK TOMISTYCZNY
5 (2016)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY
5 (2016)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzusi (sekretarz / secretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Anna Kazimierczak-Kucharska, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Hildburg Heider (j. niemiecki), Christel Martin, Iwona Bartnicka, (j. francuski), Michał Zembrzusi (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2016

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO
von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski – Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec Z moich spotkań z prof. Mieczysławem Gogaczem.....	21
Maciej Stęcki Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza z lat 2006-2014 oraz uzupełnienia i poprawki do wykazu z lat 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz Qu'est-ce que la réalité?.....	33
Artur Andrzejuk Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego.....	45

Rozprawy i artykuły

Michał Zembrzusi Prawda o intelekcie. Mieczysława Gogacza rozumienie intelektu możliwościowego i czynnego.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogika Mieczysława Gogacza – propozycja realistycznego wychowania i kształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie.....	91
Ewa A. Pichola Niekonsekwentne serce fenomenologa wobec serca konsekwentnego tomisty. Porównanie koncepcji serca Dietricha von Hildebranda z mową i słowem serca Mieczysława Gogacza.....	113
Bożena Listkowska Stosunek do samego siebie a poczucie szczęścia w ujęciu Ericha Fromma i Mieczysława Gogacza. Studium porównawcze.....	131
Michał Głowala Istnienie i życie. Uwagi na marginesie zasady <i>vivere viventibus est esse</i>	149
Richard Zan Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin.....	165
Artur Andrzejuk Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu.....	173
Magdalena Płotka Tomasz z Akwinu o życiu czynnym i kontemplacyjnym.....	189
Izabella Andrzejuk L'amitié dans les textes de Thomas d'Aquin.....	203

Paulina Biegaj „Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu	219
Grzegorz Hołub Potencjalność embrionu a koncepcja duszy ludzkiej.....	235
Jacek Grzybowski Czy relacja – najślabszy rodzaj bytowości w metafizyce św. Tomasza – może stanowić fundament realnego bytu narodu?	247
Anna Mandrela Krytyka koncepcji reinkarnacji w <i>Summa contra Gentiles</i> św. Tomasza z Akwinu	263
Kamil Majcherek Tomasz z Akwinu i William Ockham o celowości świata natury.....	277
Dawid Lipski Problematyka istnienia i istoty w poglądach Tomasza z Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski Problem subsystemy w <i>Logice</i> Marcina Śmigleckiego	305
Jan Pociąg Piotra Semenki próba odnowy filozofii klasycznej.....	329
Maria Bouzyk Jacek Woroniecki o modlitwie jako czynnika doskonalącym naturę człowieka.....	357

Sprawozdania i recenzje

Anna Kazimierczak-Kucharska Warszawscy tomiści na X Polskim Zjeździe Filozoficznym – Poznań, 15-19 września 2015 roku.....	377
Piotr Roszak Sprawozdanie z 5. Międzynarodowej Konferencji <i>The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue</i> , Thomas Institute, Utrecht (Holandia) 16-19 grudnia 2015 r	383
Michał Zembrzusi Sprawozdanie z sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci – 9 marca 2016 roku.....	389
Izabella Andrzejuk Tomizm na konferencji <i>Filozoficzne aspekty mistyki</i> – 15 kwietnia 2016.....	393
Artur Andrzejuk Tomizm fenomenologizujący Antoniego B. Stępnia. Recenzja: 1) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 1, do druku przygotował A. Gut, Lublin 1999; 2) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 2, do druku przygotował A. Gut, Lublin 2001; 3) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 3, do druku przygotował R. Kryński, Lublin 2015	397
Dawid Lipski Recenzja: Tomasz z Akwinu, <i>Komentarz „O pamięci i przypominaniu”</i> , przekład i opracowanie Michał Zembrzusi, w: <i>Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia</i> , t.13, Warszawa 2012.	407

Artur Andrzejuk

Recenzja: Michał Zembrzuski, *Od zmysłu wspólnego do pamięci i przypominania. Koncepcja zmysłów wewnętrznych w teorii poznania św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Campidoglio, Warszawa 2015, stron 324.....411

Artur Andrzejuk

Un « thomisme gay » du Père Oliva. Recenzja: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp 166. 417

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *Paradoks bezinteresownej miłości. Studium z antropologii filozoficznej na podstawie tekstów św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 2015. 427

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, ss. 316..... 433

Polemiki i dyskusje

Kilka słów o tomizmie konsekwentnym, jego historii i głównych założeniach z prof. Mieczysławem Gogaczem rozmawia Bożena Listkowska..... 441

Piotr Moskal

Kilka uwag w związku z recenzją dr Izabelli Andrzejuk mojej książki *Traktat o religii*..... 447

Izabella Andrzejuk

Odpowiedź na uwagi ks. prof. Piotra Moskala odnośnie do recenzji książki: *Traktat o religii*..... 455

Nota o autorach.....463

Table of Contents

Editorial.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski - Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec From my meetings with prof. Mieczyslaw Gogacz.....	21
Maciej Stęcki List of publications of Professor Mieczyslaw Gogacz in 2006-2014 as well as additions and amendments to the list of 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz What is reality?.....	33
Artur Andrzejuk The Conception of Existence According to Mieczyslaw Gogacz. A Contribution to the History of Consequential Thomism's Formation.....	45

Dissertations and articles

Michał Zembrzuski Truth about intellect. Understanding of possible and agent intellect in the thought of Mieczysław Gogacz.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogy of Mieczyslaw Gogacz - a proposal of realistic education in the context of idealistically oriented modern pedagogy.....	91
Ewa A. Pichola Inconsequent Heart of the Phenomenologist in the light of Consequent Heart of the Thomist. Comparison of Dietrich von Hildebrand's Concept of the Heart to Mieczysław Gogacz's Speech and Voice of the Heart.....	113
Bożena Listkowska Attitude towards self and the sense of happiness according to Erich Fromm and Mieczyslaw Gogacz. Comparative study.....	131
Michał Głowala Actual Existence and Life. Some Remarks on <i>vivere viventibus est esse</i>	149
Richard Zan God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas.....	165
Artur Andrzejuk The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being.....	173
Magdalena Płotka Thomas Aquinas on active and contemplative life.....	189
Izabella Andrzejuk Friendship (<i>amicitia</i>) in Thomas Aquinas' texts.....	203

Paulina Biegaj	
“The hearts of the saints turned to the law of God.” Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas.....	219
Grzegorz Hołub	
The Potentiality of Embryo and the Concept of Human Soul.....	235
Jacek Grzybowski	
Can relation that has the weakest kind of being in St. Thomas’ metaphysics constitute a foundation for the real being of a nation?.....	247
Anna Mandrela	
Critique of the theory of reincarnation in <i>Summa contra Gentiles</i> by St. Thomas Aquinas.....	263
Kamil Majcherek	
Thomas Aquinas and William of Ockham on the purposefulness of the natural world.....	277
Dawid Lipski	
The problem of the existence and essence in the views of Thomas of Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
The problem of Subsistence in <i>The Logic</i> of Marcin Śmiglecki.....	305
Jan Pociąg	
Piotr Semenenko’s Attempt of Renewing of Classical Philosophy.....	329
Maria Boużyk	
Jacek Woroniecki on Prayer as a Factor Improving Human Nature.....	357

Reports and Reviews

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warsaw Thomists on the X Polish Congress of Philosophy - Poznan, 15-19 September 2015.....	377
Piotr Roszak	
Report of the 5th International Conference „The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue”, Thomas Institute, Utrecht (Netherlands), 16-19 December 2015.....	383
Michał Zembrzuski	
The report of the symposium in honor of St. Thomas Aquinas on the anniversary of his death - 9 March 2016.....	389
Izabella Andrzejuk	
Thomism at the conference “Philosophical aspects of mysticism” - 15 April 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Phenomenologising Thomism of Antoni B. Stepień. Review: 1) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 1, Lublin 1999; 2) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 2, Lublin 2001; 3) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. R. Kryński, Vol. 3, Lublin 2015.	397

Dawid Lipski
Review: Thomas Aquinas, *Commentary on "The memory and remembering"*, transl.
Michał Zembrzuski in *Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia*, vol.13,
Warsaw 2012..... 407

Artur Andrzejuk
Review: Michał Zembrzuski, *From common sense to the memory and recollection. The
concept of internal sense in the theory of knowledge of St. Thomas Aquinas*, Campidoglio,
Warsaw 2015, pp. 324..... 411

Artur Andrzejuk
Un « thomisme gay » du Père Oliva. Review: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés
remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp. 166. 417

Artur Andrzejuk
Review: Arkadiusz Gudaniec, *Paradox of selfless love. The study of philosophical
anthropology in texts of St. Thomas Aquinas*, Lublin 2015..... 427

Artur Andrzejuk
Review: Paweł Gondek, *Project of autonomous realistic philosophy. Mieczysław
A. Krąpiec's and Stanisław Kaminsky's theory of being*, Lublin 2015, pp. 316.. 433

Controversy and Discussions

A few words on consequent Thomism, its history and the major assumptions - Bożena
Listkowska is interviewing Professor Mieczysław Gogacz..... 441

Piotr Moskal
Some remarks on Izabella Andrzejuk's review of my book *Treaty on religion* 447

Izabella Andrzejuk
The response of the remarks of Fr. prof. Piotr Moskal regarding the review of the book:
The Treatise on Religion 455

Note about authors..... 463

„Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu

Słowa kluczowe: prawo Boże, sens, natura, serce, wnętrze, umysł

Wstęp

Celem ogólnym badań jest wskazanie podstaw filozoficznych wykładni prawa Bożego w próbie odpowiedzi na pytanie, czym ono jest. Autorski wybór kluczowych punktów charakterystyki prawa Bożego jako hipotez koresponduje z tezami pochodzącymi z prawdy objawienia zawartej w Piśmie Św. i z nauki o prawie Bożym św. Tomasza z Akwinu. Zatem zastosowaną metodą badawczą jest analiza źródłowa; egzegeza biblijna i interpretacja wybranych fragmentów dzieł św. Tomasza z Akwinu, uzupełniana w razie potrzeby myślą innych filozofów, między innymi prof. Mieczysława Gogacza.

Metoda ta koncentruje się wokół szczegółowego celu niniejszych wywodów, jakim jest filozoficzne dotarcie do istoty prawa Bożego w przyzmacie początku. Oznacza to, że zarówno nasze analizy, jak i ich przedmiot, traktujemy w kategoriach poszukiwań źródeł tego, co pierwotne. Owe źródła spodziewamy znaleźć oczywiście w Bogu, ale także w rzeczywistości życia człowieka oraz w nim samym.

Praca jest nie tylko próbą zreferowania wybranych poglądów, ale również przedstawieniem autorskiej propozycji sposobu myślenia o prawie Bożym.

I. Sens prawa Bożego

Punktem wyjścia naszych rozważań jest spojrzenie na rzeczywistość i życie człowieka zgodnie z metodą filozoficzną wyznaczaną przez Akwinatę.

Pierwszą hipotezą jest stwierdzenie, że podstawową i pierwotną cechą prawa Bożego jest jego sensowność. Związana jest ona z podwójnym sensem tkwiącym w rzeczywistości i w ludzkim życiu.

Pierwszym odruchem intelektu poznającego rzeczywistość jest uznanie, że ma ona znaczenie, iż coś dla kogoś znaczy. To definicja sensu. *Sensus* oznacza treść poznawczą, „to, przez co pewna czynność (jej wytwór) lub stan rzeczy stają się zrozumiałe i akceptowalne (na płaszczyźnie teoretycznej) albo chciane i godne realizacji (na płaszczyźnie praktycznej szeroko pojętej)”¹. Człowiek w poznawczym odniesieniu do rzeczywistości, w której żyje i która go otacza, a także równocześnie go przekracza, transcenduje – mamy tu na myśli wszystko, co istnieje i co jako istniejące jest poznawane przez człowieka – odnajduje w rzeczywistości znaczenie. Krótko mówiąc, rzeczywistość ta jest poznawalna. Zgodnie z twierdzeniem metafizyki scholastycznej pierwszym przedmiotem ludzkiego poznania jest byt, czyli to, co istnieje. Jednak dzięki owej poznawalności, rzeczywistość oznacza wobec człowieka zawsze coś konkretnego. Nie tylko „mówi” mu o tym, że jest, ale natychmiast dopowiada, iż skoro jest, jest po coś. Rzeczywistość jest pełna sensu, ponieważ poznajemy ją w kategoriach

celu. Jeśli tak, jest to rzeczywistość uporządkowana. Uporządkowanie to ma przynajmniej dwa znaczenia. Pierwsze to takie, że rzeczywistość, poznana jako istniejąca, stanowi byt o określonej strukturze i ukształtowaniu. Sam fakt istnienia narzuca na to, co istnieje, pewien konkretny kształt. Po drugie, będziemy mówili także o wewnętrznym uporządkowaniu rzeczywistości, w której porządek dotyczy zachodzących w niej relacji, ruchu. Celowość tego ruchu usuwa z niej jakiegokolwiek podejrzenie chaosu, sprzeczności czy fałszu. Byt nie ma z tymi określeniami niczego wspólnego. Dlatego właśnie jest przestrzenią uporządkowaną w sposób logiczny, przestrzenią racjonalną, rzeczywistością Logosu, w której, jak się wydaje, muszą od początku istnieć, porządkujące je i nadające jej wymiar sensu, prawa.

Sensowna rzeczywistość, rzeczywistość pojmowana ogólnie i poznawana jako zewnętrzna wobec człowieka, wskazuje w jej intelektualnym ujęciu na to, że także jego życie indywidualne, a zatem wewnętrzna ludzka rzeczywistość, jako druga strona tej samej rzeczywistości uniwersalnej, ma znaczenie, cel. Nie tylko wszystko, co poza człowiekiem, wokół niego, czy ponad nim, ma sens, ale także każdy jego ruch, każde indywidualne działanie coś znaczy. Innymi słowy, człowiek, biorąc w swoje ręce, mówiąc potocznie, własne życie, nadaje mu sens, uczestnicząc w ruchu całej rzeczywisto-

¹ *Leksykon filozofii klasycznej*, J. Herbut (red.), Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1997, s. 476.

ści według zachodzących w niej praw nadających jej ten sam sens. Stąd będziemy mówić o podwójnym aspekcie sensu, o zastanym sensie także zastanej przez człowieka rzeczywistości oraz o mijsi życia każdego człowieka, które domaga się od niego nadania mu celu i znaczenia.

Pogląd św. Tomasza z Akwinu

Filozofia św. Tomasza z Akwinu, zwłaszcza jego metafizyka, przeniknięta jest pojęciem przyczyny. Przyczynowość jest innymi słowy wyraźnie przez niego akcentowana. Zauważa to prof. Mieczysław Gogacz, mówiąc we wstępie do dzieła św. Tomasza *O wieczności świata* o przyczynach wewnętrznych i zewnętrznych. Przyczyny tkwią w ruchu. Coś jest w ruchu, więc jest poruszane przez coś innego, czyli przez przyczynę swojego ruchu. Między poruszonym a poruszającym zachodzi relacja. Relacja ta nie jest przypadkowa czy chaotyczna. Jest ona dokładnie określona, uporządkowana. Coś porusza daną rzecz jako jej przyczyna. Zatem mamy do czynienia z relacją przyczynowości ruchu, porządkiem powodowania ruchu przez siłę wyższą. Ruch jest tym, co zdaniem św. Tomasza jawi się w sposób najbardziej oczywisty i bezpośredni, ponieważ dostrzegalny jest w świecie zjawisk zmysłowych, zewnętrznych. Gdy Akwinata poszukuje odpowiedzi na pytanie, czym jest życie w sferze empirycznej, znajduje ją w poruszającym się przedmiocie². Równocześnie ruch ten nie daje się zauważyć jedynie w potocznym i najbliższym człowiekowi doświad-

czeniu. Porządek poruszania jednej rzeczy przez drugą rozciągamy na sferę niedostrzegalną gołym okiem, mamy tu na myśli wszechświat, a co za tym idzie, ład ten traktujemy w największym stopniu uniwersalnie. Porusza się wszystko. Cała rzeczywistość konstryuuje się na relacji poruszania i bycia poruszonym, w porządku ruchu, z którym nierozdzielnie związana jest zasada przyczynowości. Jeśli mówimy o tym, że wszystko się porusza, wprowadzamy pojęcie *universum*, całej rzeczywistości, a więc wszystkiego, co istnieje. Nietrudno w tak zarysowanym kontekście wywnioskować, że zagadnienie przyczynowości odniesione zostanie ostatecznie do Boga jako pierwszej przyczyny wszelkiego ruchu. „Co do poznania istoty Bożej – pisze św. Tomasz – najpierw należy przyjąć, że Bóg jest. Człowiekowi rozumnemu rzuca się to w oczy. Spodziewamy bowiem, że wszystko, co się porusza, przez co innego jest poruszane: to, co niższe przez to, co wyższe, na przykład [ciała] pierwiastkowe przez ciała niebieskie”³.

Zapoczątkowanie ruchu nie wyczerpuje się jednak w nim samym. Jest ono dla jakiegoś celu. Inaczej rzecz ujmując, jeśli jest początek, musi być również koniec, wypełnienie ruchu, racja dla jego zapoczątkowania. Akwinata stwierdza, że „Bóg wszystko czyni dla celu” (*Quod Deus operatur omnia propter finem*)⁴. Przywołując to stwierdzenie, w którym pojawia się pojęcie wszystkiego, pozostajemy w najbardziej ogólnym i po-

² Zob. *S. th.* I, q. 18, a. 2, tłum. P. Bełch, „Veritas”, Londyn 1977.

³ *O wierze*, 3, tłum. J. Salij, wstęp P. Milcarek, Poznań 2000 (fragment *Streszczenia teologii*).

⁴ Tamże, 100.

wszechnym kontekście naszego dyskursu. Pojawia się tu po raz kolejny pojęcie rzeczy wyprowadzonych do istnienia, a więc pojęcie rzeczywistości w przyjętym przez nas rozumieniu, Bóg, który wyprowadza je do istnienia przez swój umysł i wolę oraz cel, dla którego rozumny i chcący Bóg działa. Można już na tym etapie naszych rozważań stwierdzić, że Bóg stwarzając rzeczywistość według swojej myśli i tak, jak chce, wyprowadza ją do istnienia nadając jej równocześnie sens. Sens jest wpisany w początek powstania każdej rzeczy, ponieważ wpisany jest w nią cel, dla którego dana rzecz jest świadomie stworzona przez Boga i który zawsze współwystępuje z początkiem jako przyczyną. Sens sytuujemy więc w sferze tego, co pierwotne, źródłowe. Powiedzieliśmy już o nim, że ściśle łączy się on pojęciowo ze znaczeniem. Rzeczywistość, która coś znaczy, ma znaczenie dzięki racjonalnemu uporządkowaniu. Jest jednak jeszcze nieco inny aspekt sensu. Nie wynika on z przyjęcia perspektywy Logosu jako tego, co rozumne, ale z samego faktu istnienia danej rzeczy i jej ruchu. Wydaje się, że gdy dołączymy do poruszającej się rzeczy kontekst znaczeniowy związany z tym, co pierwotne a więc z początkiem, najważniejszym pojęciem stanie się dla naszych wyjaśnień pojęcie nie tyle istnienia, co zaistnienia. Zwróćmy szczególną uwagę na to, co św. Tomasz mówi o celu, rozumianym przez nas także w kategoriach właściwie pojętej

sensowności: „Zatem rzeczy zostały stworzone przez Boga dla celu. Świadczy o tym to, co się dzieje w naturze, gdzie nic nie dzieje się na próżno, lecz wszystko dla [jakiegoś] celu”⁵. Zauważmy, że częściej, niż racjonalny cel, przywoływany jest w potocznym rozumieniu sensu ten właśnie aspekt związany z tym, co jest. „Nic nie jest po nic”, powiedzielibyśmy, parafrazując zdanie Akwinaty. Podobnie, pozostając w retoryce życia codziennego, powiemy, że wszystko jest po coś. Owo „coś” to właśnie cel. Mamy więc już nierozłączną parę – przyczynowość i celowość oraz relacje zachodzące między nimi a poruszającymi się rzeczami. To właśnie dzięki tej parze w rzeczywistości zachodzi porządek.

Akwinata twierdząc, że skoro Bóg stwarza wszystko dla celu, rzeczywistość ma sens, mówi o naturze. Pojęcie zaistnienia (związane z początkiem) wydaje się być komplementarne z pojęciem ustanowienia. „Otóż nie wypada mówić, że to, co się dzieje w naturze, jest bardziej uporządkowane niż samo ustanowienie natury przez pierwszego działającego: cały przecież porządek natury (*ordo naturae*) od Niego wypływa”⁶, mówi św. Tomasz. Zatem Bóg nadaje sens w racjonalnym ustanowieniu porządku w rzeczywistości, gdzie na mocy owego ustanowienia wszystko, co zaistnieje, ma sens przez to, że jest, ponieważ zaistniało dla określonego, również racjonalnie ukonstytuowanego celu. Ponadto to Bóg jest początkiem owej uporządkowanej

⁵ Tamże. „Sunt igitur res a Deo factae propter finem. Huius etiam signum apparet in his, quae a natura aguntur, quorum nihil in vanum est, sed propter finem unumquodque”.

⁶ Tamże.

rzeczywistości. Zanim wszystko zaistnieje dla określonego celu i zacznie poruszać się według określonych prawideł, zasady te, relacje, zostaną najpierw ustanowione. Początkowe jest zatem także i przede wszystkim to, co pomyślane i uporządkowane, a także zaistniałe w zamyśle Bożym. W Nim ostatecznie odnajdujemy również sens rzeczywistości.

Mówiąc o rzeczywistości, skupiliśmy się dotychczas na świecie zjawisk zmysłowych i na naturze, pozostawiając na razie na boku kwestie duchowe, etyczne oraz antropologiczne. Należy sprecyzować, co mamy na myśli mówiąc o świecie i naturze, w których zachodzą relacje przyczynowości i celowości. O ile pojęcie świata nie pozostawia wątpliwości co do tego, że chodzi nam o rzeczywistość wokół nas, o tyle pojęcie natury może być rozumiane przynajmniej na trzy sposoby. I tak natura może oznaczać wszystko, co jest⁷ – zwłaszcza w rozumieniu tego, co stworzone, gdzie również mamy do czynienia z tym, co początkowe, zapoczątkowane ze względu na etymologię pojęcia natury, którą o. M. A. Krąpiec wyjaśnia w ten sposób, że pierwszym działaniem jest urodzić się⁸ – oraz świat zjawisk przyrodniczych. Wszystko, co stworzone, cała rzeczywistość jest przedmiotem metafizyki, natomiast zjawiska przyrodnicze przynależą do dziedziny fizyki i biologii. Pojawia się wobec tego py-

tanie, jaki dokładniej świat został uporządkowany przez swojego Stwórcę. Odpowiedź zakłada hierarchię. Bardziej uniwersalną rzeczywistością, o jakiej mówiliśmy, a wprost jedyną uniwersalną rzeczywistością, jest ta rzeczywistość, która stanowi przedmiot metafizyki. W tym względzie św. Tomasz powie o ruchu naturalnym, który polega na tym, że wszystkie rzeczy dążą do Boga jako do swej przyczyny i celu⁹ oraz dobra. Nie wskazuje tu jedynie na te rzeczy, które same napędzają siebie do działania, czyli stworzenia rozumne, lecz także na byty nierozumne. „Otóż to zachowanie się wobec dobra u jestestw nieobdarzonych poznaniem zwie się: pożądanie naturalne (*appetitus naturalis*)”¹⁰. Zwróćmy uwagę na uniwersalność zasady ruchu, która dotyczy wszystkich stworzeń, czyli całej stworzonej rzeczywistości, całego świata. O takim właśnie świecie – rzeczywistości bytów naturalnych, czyli wszystkich bytów stworzonych, mówimy w kontekście uporządkowanej przez Boga rzeczywistości.

Nie oznacza to jednak, że porządek dotyczy tylko i wyłącznie rzeczywistości stworzonej przez Boga. Racjonalny ład wykracza bowiem poza to, co naturalne, a jego źródło, czyli początek, odnajdujemy w rzeczywistości Bożej. „Gdy Ewangelista mówi: «Na początku było Słowo», to jakby powiedział «W Synu było Słowo». Taki jest tego sens: samo

⁷ *De ente et essentia*, p. 1, w: M. A. Krąpiec, *Dziela. Byt i istota*, t. XI, wyd. 2, Lublin 1994.

⁸ Tamże.

⁹ Zob. *Summa contra gentiles*, III, p. 16-24, przekład z wydania łacińskiego dokonanego na polecenie Papieża Leona XIII, tłum. bezimienne (Z. Włodkowska), nakładem „Wiadomości Katolickich”, Kraków 1930.

¹⁰ *S. th.* I, q. 19, a. 1, dz. cyt.

Słowo jest początkiem¹¹, pisze św. Tomasz z Akwinu. Pojęcie Słowa, którym jest Chrystus, oddaje w języku greckim słowo *logos*, co wskazuje po pierwsze na treść intelektualną zawartą w Słowie Bożym, a po drugie na działanie dotyczą-

cej rzeczywistości zewnętrznej, jak wyjaśnia Akwinata¹². Zatem początkiem, źródłem rzeczywistości jest rzeczywistość Boża, która jest rzeczywistością racjonalną.

2. Serce w sensie biblijnym

Druga hipotezą jest stwierdzenie, że prawo Boże dotyczy serca człowieka.

Źródłem tej hipotezy jest Pismo Święte. W Psalmie 119, opowiadającym o prawie Bożym, wielokrotnie pojawia się pojęcie serca. Z kolei w filozofii św. Tomasza zamiast pojęcia serca pojawia się pojęcie umysłu, *mens*, który oznacza wszystkie duchowe władze człowieka¹³. To dobry trop, który wypada zapamiętać. Zatem mówiąc o sercu, będziemy mieli także na myśli umysł ludzki. Przejdźmy do tego, co na temat serca w kontekście prawa Bożego mówi nam Psalm 119 i inne wybrane fragmenty Pisma Świętego.¹⁴

Pojęcie serca, które wielokrotnie pojawia się w Biblii ma konotacje znaczeniowe przede wszystkim z życiem, z tym, co aktywne, z czynnościami. Serce do czegoś skłania, z serca dąży się do czegoś, człowiek może chodzić, czyli podejmować decyzje i działać według tego, co ma w sercu. Czynności, o których

mowa, są jednak, jak nietrudno zauważyć, działaniami niewidzialnymi, ukrytymi, duchowymi, które mają dopiero swój owoc w widzialnej, namacalnej zewnętrznej postaci. Postać ta związana jest choćby z ustami, które zewnętrznie wyrażają to, co znajduje się wewnątrz człowieka. Akcentowanie tego, co wewnętrzne, w ujmowaniu serca w kontekście biblijnym stoi w opozycji do współczesnych ujęć, które również przyjmujemy w naszych rozważaniach. „Na ogół podkreśla się, że w Piśmie Świętym serce jest symbolem całego życia wewnętrznego. (...) W szczególności zaś chodzi o ludzki rozum i świadomość. (...) Wszystko wskazuje na to, że w biblijnej symbolice jest jednak inaczej”¹⁵.

Zadajmy pytanie, jakie dokładnie czynności wewnętrzne człowieka utożsamiane są w objawieniu z życiem serca. Ogólnie rzecz biorąc, trudne jest w kontekście ludzkiego serca oddzielenie

¹¹ *Komentarz do Ewangelii Jana*, tłum. T. Bartoś, „Antyk”, Kęty 2002. cap. 1., v. 1.

¹² Tamże.

¹³ Zob. A. Andrzejuk, *Słownik terminów*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Oficyna Wydawnicza „Navo”, Warszawa – Londyn 1998, s. 211.

¹⁴ Zob. J. Flis, *Konkordancja do Biblii Tysiąclecia*, Fundacja Misyjna Świeckich, Warszawa 1991.

¹⁵ S. Hałas SCJ, *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny, Kraków 2011, s. 273.

czynności czysto intelektualnych, poznawczych, od tych wolicjonalnych, związanych zarówno z określoną postawą, jak i tych prowadzących bezpośrednio do zewnętrznego czynu. Te pierwsze wyrażają choćby słowa z Księgi Powtórzonego Prawa, gdy Bóg mówi: „Poznaj dziś i rozważ w swym sercu” (Pwt 4,39) czy z Księgi Estery: „nie myśl sobie w sercu” (Est 4,15). Z życiem intelektualnym, tu zwłaszcza w znaczeniu zdolności do myślenia refleksyjnego, teoretycznego, związana jest ściśle świadomość ludzka, a także mowa serca – „a mówi prawdę w sercu swoim” (Ps 15,2), „powiedziała w swym sercu” (Jdt 13,4). Niektórzy badacze ograniczają konotacje znaczeniowe pojęcia serca do tych intelektualno-moralnych. Chodzi tutaj o ośrodek decyzji, choć nie bez czynnika racjonalnego. Serce jest zatem symbolem poznania intelektualnego w sensie praktycznym i moralnym. Oznacza przy tym także świadomość i proces rozumienia. Istotnym sformułowaniem będzie w tym kontekście mądrość serca.¹⁶

Gdy mówimy o sercu jako o wnętrzu, wyszczególniamy pewne jego cechy, które możemy określić pojęciem postawy wewnętrznej.¹⁷ Serce zestawione znaczeniowo z postawą to chociażby zatwardziałość serca z Księgi Wyjścia czy pycha – „niech się twe serce nie unosi pychą” (Pwt 8,14) oraz „żądza serca” (Lb 15,39). Jeśli chodzi o wolę, serce jest niemal zespolone z przyłgnięciem jako jej najważniejszym wyznacznikiem. Widzi-

my to we fragmencie Księgi Tobiasza: „zapłonął ku niej wielką miłością i serce jego przyłgnęło do niej” (Tb 6,19). Serce w Biblii to także emocje, uczucia (według większości współczesnych teorii), a także ta sfera w człowieku, w której człowiek nawiązuje relację z drugim. Zauważmy więc, że serce jako myślenie, rozważanie, świadomość, wola, postawa, mowa, uczucia i odniesienie do drugiego to całe *spectrum* możliwych duchowych władz człowieka.

Oprócz tego, że wszystkie władze duchowe człowieka są tutaj traktowane równorzędnie, zauważamy w Piśmie Św. pewną kwestię, która ma kapitalne znaczenie dla naszych rozważań. Kluczowym jest tutaj sformułowanie „w sercu”. Człowiek w sercu myśli, w sercu rozważa, w sercu mówi, w sercu żywi nienawiść do brata, także w sercu człowieka zamieszkuje Bóg – świadczą o tym m.in. słowa „Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach” (Ef 3,17). Istotnym aspektem w hebrajskim pojęciu serca (*lēbāb*) jest skrytość. Pojęcie owej skrytości koresponduje ściśle z pojęciem wnętrza. „Serce oznacza więc to, co jest skryte wewnątrz człowieka i do czego inni nie mają dostępu.”¹⁸ Mamy tu więc do czynienia z potwierdzeniem naszej tezy o podwójnym aspekcie życia – o działaniu wewnętrznym i zewnętrznym. Serce jest w takim razie na kartach Pisma Świętego wnętrzem człowieka. Jest ono, jak powiedzieliśmy, tym, co ukryte, ale równocześnie napędza każde dające się zauważyć na zewnątrz dzia-

¹⁶ Zob. tamże, s. 273, 275-277.

¹⁷ Zob. tamże, s. 278.

¹⁸ Tamże, s. 274.

łanie. Będziemy więc o nim mówić zawsze w kontekście życia.

Na żyjącego człowieka możemy spojrzeć właśnie w ten sposób. Z zewnątrz widzimy, że coś robi. Wiemy jednak, że gdy działa, musi mieć coś w sobie, w swoim wnętrzu. Każde zewnętrzne działanie wynika z tego, co jest wewnątrz człowieka. Owo wnętrze to sfera, którą możemy utożsamić w sercem. Gdy mówimy o tym, co w środku człowieka, mowa jest o tym, co jest w jego sercu. Jeśli chodzi o ludzkie życie, do działania nie wystarczy ani sam intelekt, ani sama wola. Działanie napędza to, co znajduje się w ludzkim sercu, a co jest nie tylko chceniem, ale także myśleniem, rozważaniem, postawą. Innymi słowy, w sercu znajduje się to wszystko, co umożliwia działanie, życie. Co więcej, owa zawartość serca, skoro napędza człowieka do ruchu nie tylko mentalnego, ale również fizycznego, stanowi tym samym źródło działania ludzkiego. Zatem serce jako wnętrze jest tym, co źródłowe w człowieku w takim sensie, że zawiera w sobie to, co zapoczątkowuje każde życiowe działanie człowieka.

Co więcej, pomimo, że każdy człowiek ma serce, choć nie tylko on, ponieważ, jak czytamy w Księdze Psalmów, serce to przede wszystkim to, co przynależne Bogu (Ps 33,11), wnętrze jest równocześnie najbardziej osobistą i indywidualną sferą człowieka. Każdy ma swoje i niepowtarzalne wnętrze, skoro serce nie tkwi we wszystkich, lecz w każdym z osobna. Często w kontekście serca pojawia się we fragmentach biblijnych

sformułowanie „serce twoje” czy „w swym sercu”. Będzie to miało znaczenie dla naszych rozważań w kolejnych częściach pracy.

Pogląd św. Tomasza z Akwinu

Jak już wiemy, serce w filozofii św. Tomasza to umysł. Umysł kojarzymy z rozumnością, a więc z rozumną duszą człowieka. Dusza, podobnie jak umysł, jest tym, co zaliczamy do rzeczy duchowych.

Mamy więc szczególną triadę, w której wiedzeni jesteśmy od tego, co duchowe, niewidzialne i nadprzyrodzone, Boże, przez to, co racjonalne do tego, co duchowe i rozumne w każdym człowieku, czyli do jego duszy. W kontekście serca mamy również do czynienia w filozofii Akwinaty z intelektem. Twierdzi on, że słowo serca „jest tym, co zostało poczęte przez intelekt”¹⁹. Natomiast jeśli chodzi o władze duchowe, zalicza się do nich nie tylko myślenie nakierowane na poznanie, ale również wolę. Działanie woli pod jednym względem jest pokrewne myśleniu, pod innym różni się od czynności intelektualnej. „Poznanie (*intelligere*) dokonuje się bowiem przez jakieś upodobnienie poznającego do tego, co poznawane, stąd to, co poznawane, musi być w poznającym w ten sposób, że jego podobieństwo w nim się znajduje”²⁰. Moglibyśmy tu mówić o aspekcie statycznym. „Natomiast miłość w ten sposób się pojawia, że to, co kochane, porusza kochającego i przyciąga ku sobie”²¹. Wyraźnie mamy więc tutaj do czynienia z aspektem dynamicznym. Dalej św. Tomasz mówi: „Miłość

¹⁹ A. Andrzejuk, *Słownik...*, dz. cyt., s. 269.

²⁰ *Traktat o wierze*, 46, dz. cyt.

²¹ Tamże.

nie dokonuje się więc w podobieństwie tego, co kochane, tak jak poznanie (...), lecz dokonuje się w przyłgnięciu kochającego do samego kochanego.²² Podmiotem miłości jest wola²³. Wola z kolei, to według św. Tomasza „pożądawcza władza umysłowa”²⁴ (*appetitus intellectivus*). Wola jest więc umysłowa i pod tym względem jest pokrewna poznaniu. Ponadto jej strukturę moglibyśmy opisać poprzez pojawiające się powyżej pojęcie przyłgnięcia. Taka teza znajduje swoją reperkusję w Psalmie 91 w słowach: „Ja go wybawię, bo przyłgnął do Mnie”. Zauważmy, że przyłgnięciu temu towarzyszy uprzednie poznanie, decyzja, rozumne chcenie człowieka kierowane ku Bogu.

Dwie kwestie potwierdzają korespondencję z tym, o czym powiedzieliśmy wcześniej. Po pierwsze, zarówno serce człowieka, jak i rzeczywistość, mają wspólną cechę, jaką jest ich wymiar duchowy i rozumny. Sens jest także duchowy

i rozumny. Logos przybiera zatem również formę dla ludzkiego ciała, dzięki czemu sens tkwi w duszy człowieka, w jego sercu. To, co duchowe i racjonalne, jest uporządkowane – porządek jest możliwy dzięki rozumności i z nią do pewnego stopnia się utożsamia. Dusza jest ponadto, jak wiemy, formą ciała. Pojęcie formy także kojarzy się nie tylko z istnieniem, ale i ze związanym z nimi uporządkowaniem, a jeszcze bardziej z kształtem. Uporządkowanie i ukształtowanie znamy już z obszaru bytu, który jest Logosem.

Po drugie, rozumność człowieka i sensowność, która się z nią ściśle wiąże, stanowią naturę człowieka. Pojęcie natury, wzięte w swoim łacińskim odpowiedniku od słowa rodzić się, odnosi się do tego, co początkowe (*nascor, nasci, natus sum*). Natura to także źródło (w jednym ze sposobów rozumienia tego słowa w filozofii Akwinaty)²⁵. To stwierdzenie prowadzi nas do kolejnej hipotezy.

3. Wnętrze człowieka

Serce, chociażby intuicyjnie i potocznie, umiejscawiane jest we wnętrzu człowieka lub z nim utożsamiane. Niezależnie od tego, czy jest umysłem, czy duszą, czy intelektem, czy wolą, czy może nimi wszystkimi, nie jest ciałem wbrew popularnemu obrazowaniu serca za pomocą narządu wewnętrznego. Wobec wcześniejszych kwestii określania władz

duchowych, czyli wewnętrznych człowieka, jego duszy oraz jego intelektu, uogólnimy dla zrozumienia dalszej części wywodów pojęcie serca, duszy, umysłu i intelektu oraz woli, łącząc je w jedno pojęcie wnętrza. Zasadą kierującą tym uogólnieniem jest przeciwstawienie ludzkiego wnętrza jego wymiarowi zewnętrznemu. Przeciwstawienie to jest

²² Tamże.

²³ *S. th.* II-II, q. 24, a. 1, tłum. A. Głazewski, „Veritas”, Londyn 1967.

²⁴ *S. th.* I, q. 20, a. 1, dz. cyt.

²⁵ R. J. Deferrari, *A Latin – English Dictionary of St. Thomas Aquinas based on The Summa Theologica and selected passages of his other works*, St. Paul Editions, USA 1986, s. 679.

tyleż pomocne, ile niebezpieczne. W poznawczym bowiem filozoficznym ujmowaniu człowieka powinniśmy pamiętać, że jest on psychofizyczną całością. Oddzielanie więc w analizach antropologicznych duszy od ciała człowieka naraża na platońskie czy neoplatońskie wnioski lub twierdzenia innych filozofów, czyniące z duszy jedną rzecz, a z ciała drugą na takiej zasadzie, że jedna część zamieszkuje w drugiej.

Tymczasem serce ożywia ciało, jest niewidzialnym i pochodzącym od Boga tchnieniem uporządkowaniem i ukształtowaniem dla ciała. Powiemy, że dla ciała, a nie dla całego człowieka, ponieważ człowiek to ożywione ciało. Jednakże na potrzeby nie antropologicznego, ale etycznego studiowania też dotyczących serca ludzkiego, uprawnione jest, jak się wydaje, myślnie oddzielenie duszy od ciała człowieka. Czynimy to jednak w taki sposób, aby dostrzec jedynie i uwyraźnić dwa wymiary człowieka. Pierwszy, przez to, że człowiek ten ma duszę, umysł, intelekt i wolę, określimy duchową, czy wewnętrzną, niewidzialną z zewnątrz i niematerialną stroną natury ludzkiej. Nazwiemy ten wymiar jego wnętrzem. O ciele, jako zewnętrznej stronie człowieka będziemy mówić dlatego, że ciało jest tym, przez co człowiek kontaktuje się z rzeczywistością fizycznie odrębną i zewnętrzną wobec niego. Także z drugim człowiekiem. Zatem serce, o którym mówi Pismo Św. to, krótko mówiąc, wnętrze człowieka.

Trzecią hipotezą jest stwierdzenie, że to, co pierwotne znajduje się we wnętrzu człowieka

Dla językowej ścisłości trzeba nadmienić, że hipotezę tę wyraża również zdanie, że tym, co pierwotne, jest wewnątrz człowieka. Pierwszą oznaką źródłowości człowieka tkwiącej w jego wnętrzu jest ludzkie poszukiwanie sensu życia. Ujawnia się ono w pytaniu o własne istnienie, które, uświadomione sobie samemu, nie daje się sprowadzić do jedynie fizycznej obecności w świecie zjawisk materialnych. A to dlatego, że wraz z uświadomieniem sobie przez człowieka własnego istnienia, kieruje on swoją myśl poza siebie, pytając o sens. Pytanie to można sformułować następująco: dlaczego i po co istnieję? Odpowiedź wymaga wyjścia poza siebie, choć dotyczy ludzkiego wnętrza. Ktoś inny zechciał, aby człowiek istniał i ktoś inny jest tego przyczyną. Człowiek nie zapoczątkował własnego istnienia samodzielnie. Jednak równocześnie jego istnienie związane jest ściśle z sensem – przyczyną i celem, które człowiek odczytuje w swoim wnętrzu i które we wnętrze człowieka są wpisane. Zarówno istnienie człowieka, jak i poszukiwanie sensu owego istnienia, mają swój początek w ludzkiej myślącej duszy. Współczesna fenomenologia wyraża to następująco: „Refleksyjna analiza świadomości (głównie poprzez spostrzeżenie immanentne) ma nam przynieść wgląd w tajniki wyłaniania się sensu przedmiotowego, sensu bytu, sensu otaczającego świata, sensu mnie samego jako człowieka (...)”, pisze ks. prof. Józef Tischner, komentując myśl husserlowską, i dodaje: „Ja – źródło wszelkiego sensu – zostaje uznane w związku z tym za «ponadświatowe», «absolutne, transcendentalne»²⁶.

²⁶ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, „Znak”, Kraków 2011, s. 21.

Świadomy podmiot, mówiąc językiem fenomenologii, zdaje sobie sprawę, że jego wnętrze jest źródłowe dla niego samego, lecz równocześnie nie on sam jest jego przyczyną. Stąd poszukiwania ostatecznego sensu samego siebie w odniesieniu do Absolutu jako ostatecznego źródła ludzkiego istnienia, czyli poszukiwanie prawdy. Człowiek, poszukując tego, co źródłowe, poszukuje prawdy, a poszukując prawdy, poszukuje tego, co źródłowe. To poszukiwanie odbywa się w jego wnętrzu. W Psalmie 119 psalmista szuka całym sercem Boga (Psalm 119,2). Odnajduje Go w Jego prawie²⁷. Prawo Boże dotyczy całej rzeczywistości, która, jak powiedzieliśmy, jest racjonalnie uporządkowana i w której odnajdujemy prawdę. „Psalmista strzeże Bożych przykazań, gdyż (w. 160) istotą ich (...) jest prawda”²⁸. Widzimy zatem odpowiedniość między rozumnym wnętrzem człowieka a zasadami Bożymi każdego ruchu w świecie. Zachodzi więc relacja między tym, co pierwotne w człowieku a tym, co pierwotne dla człowieka – racjonalne, uporządkowane, istniejące, mające sens, proste i ostateczne, dające także szczęście.

Tym stwierdzeniem dochodzimy do fundamentalnego dla naszych rozważań fragmentu Pisma Świętego: „Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach” (Jr 31,33). Racjonalny porządek, ład, który odnosimy zarówno do świata jak i do życia ludzkiego,

kojarzonego wielokrotnie przecież z pojęciem serca, tkwi we wnętrzu człowieka, w jego sercu. Równocześnie tkwi ono „w głębi jestestwa” człowieka, a więc w tej najbardziej źródłowej dla niego sferze, jaka mieści się w ludzkim wnętrzu. Prawo Boga utożsamiamy tu z prawdą i ze źródłowością powiązaną z wszelkim sensem.

Pogląd św. Tomasza z Akwinu

Pojawia się pytanie o zasadę odróżniania w filozofii św. Tomasza rozumnej duszy (*anima rationalis*), rozumu (*ratio*), umysłu (*mens*), intelektu (*intellectus*) i woli (*voluntas*), które w Biblii tworzą jedność, jaką określiliśmy wnętrzem oraz sercem. Zmierzamy w podaniu owej zasady odróżniania tych duchowych sfer znajdujących się w człowieku do potwierdzenia tezy mówiącej o tym, że niemożliwe jest jednoznaczne wskazanie na to, czy człowiek najpierw myśli czy chce.

Rozumna dusza to wyznacznik istoty człowieka. Posiadanie przez człowieka duszy rozumnej wyróżnia go, jak pisze św. Tomasz, spośród wszystkich innych istot oraz stanowi o jego człowieczeństwie²⁹. Dusza rozumna jednak, to nie tylko rozum czy intelekt. Skoro posiadanie duszy stanowi człowieka jako istotę także cielesną, rozumna dusza obejmie także wegetatywność i zmysłowość ludzką, a dokładniej władze wegetatywne i zmysłowe duszy. Stąd, jak stwierdza Akwinata, dusza człowieka jako rozumna jest jednocześnie rozumna, zmysłowa i wegetatywna³⁰. Dlatego

²⁷ *Pismo Święte Starego Testamentu. Księga Psalmów*, t. VII-2, „Pallotinum”, Poznań 1990, s. 507.

²⁸ Zob. tamże, s. 512.

²⁹ *Streszczenie teologii*, p. 79, tłum. J. Salij, w: św. Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane*, „Antyk”, Kęty 1999, p. 79.

³⁰ *Kwestia o duszy*, q. 11. tłum. Z. Włodek, W. Zega, „Znak”, Kraków 1996; Zob. *Summa contra gentiles* II, c. 58; *S. th.* I, q.76, a. 3 i a. 4; q.78, a. 1.

też, najwyraźniej, serce nie daje się całkowicie utożsamiać z duszą.

Pojęcie duszy rozumnej ściśle łączy się z pojęciem rozumu. Rozum z kolei, w zdroworozsądkowym rozumowaniu, kojarzony jest w sposób bezpośredni z intelektem. Jednakże św. Tomasz odróżnia rozum od intelektu mówiąc, że do intelektu należy proste odczytanie prawdy jako ujęcie zasad i ma on konotacje ze spoczynkiem³¹ (*eius obiectum est veritas*)³², natomiast rozum wyjaśniałibyśmy w kategoriach ruchu, jakim jest rozumowanie, „w którym dusza ludzka od znajomości jednego przedmiotu dochodzi lub osiąga poznanie drugiego”³³.

Dusza ludzka ma jeszcze władzę, jaką jest umysł. „Nazywa się ją umysłem, o ile w naturalny sposób wypływa z niej taka władza”³⁴. Umysł jest istotą duszy, o ile wypływa z niej najwyższa władza duszy³⁵. Wszystkie omówione powyżej pojęcia łączy jedno – ludzka zdolność do myślenia i poznawania. Dusza, jako rozumna, przede wszystkim poznaje. Aspekt intelektualny duchowego wymiaru człowieka podkreśla w filozofii św. Tomasza sposób osiągnięcia szczęścia, którym jest, jak wiadomo, poznanie Boga. Dusza człowieka nie tylko jednak poznaje, ale również chce, pożąda. Mie-

libyśmy w tym punkcie do czynienia ze złączeniem poznawania i chcenia tak, aby niemożliwe było izolowanie i całkowicie samodzielne funkcjonowanie. Tym samym wewnątrz człowieka utożsamiamy z duszą jako tym, co pierwotne i równocześnie najbardziej ogólne w ujmowaniu człowieka rozumnego. Wnętrze to utożsamimy przy tym z biblijnym sercem dlatego, że rozumność duszy wskazuje na wszystkie czynności, które w większym lub mniejszym stopniu dotyczą umysłu, natomiast nie ciała. Stąd wola, jaką będziemy przyporządkowywać także do sfery rozumnej, to czynność sprzężona z poznaniem umysłowym, natomiast nie czysto cielesne pożądanie jako pożądanie zmysłowe odróżniane przez Akwinatę od pożądanego umysłowego³⁶, choć pożądanego posłusznego rozumowi³⁷. Powyższe wnioski nie znajdują się w opozycji do tego, co na temat woli pisze św. Tomasz. Definiuje on wolę jako pożądanie umysłowe³⁸. Pod względem samej definicji woli pozostajemy przy tezie, że pierwotne w człowieku jest to, co intelektualne, i czynność, którą ogólnie możemy ująć jako rozumowanie, ponieważ nawet jego chcenie jest, powiedzielibyśmy, rozumne, a wola stanowi z poznaniem pewną jedność,

³¹ *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, q. 15, a. 1, t. 2, tłum. L. Kuczyński, A. Aduszkiewicz, J. Ruszczyński, „Antyk”, Kraków 1999.

³² A. Andrzejuk, *Słownik...*, dz. cyt., s. 201.

³³ Tamże. „Intellectus enim simplicem et absolutam cognitionem designare videtur; ex hoc enim aliquis intelligere dicitur quod intus in ipsa rei essentia veritatem quodammodo legit. Ratio vero discursum quemdam designat, quo ex uno in aliud cognoscendum anima humana pertingit vel pervenit”.

³⁴ *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, q. 10, a. 1, dz. cyt.

³⁵ Tamże.

³⁶ *S. th.* I, q. 80, a. 2, tłum. P. Bełch, „Veritas”, Londyn 1980.

³⁷ Tamże, q. 81, a. 3, dz. cyt.

³⁸ Tamże, q. 82, a. 2, dz. cyt.

będąc przez nie uwarunkowana. Drugie stwierdzenie Akwinaty, jakie podamy, może stanowić argument zarówno dla potwierdzenia tej tezy, jak i odrzucenia. „Jeśli więc ujmujemy myśl i wolę same w sobie, to myśl jest wyższa niż wola”³⁹ (*Si ergo intellectus et voluntas considerentur secundum se, sic intellectus eminentior invenitur*). Twierdzi on także: „Jeżeli więc porównujemy myśl z wolą według charakteru powszechności ich przedmiotów, to (...) myśl jest zasadniczo czy bezwzględnie wyższą i pocześniejszą od woli”⁴⁰ (*Si ergo comparentur intellectus et voluntas secundum rationem communitatis objectorum utriusque, sic dictum est supra quod intellectus est simpliciter altior et nobilior voluntate*). Ale też w jednym szczególnym przypadku – w odniesieniu do Boga (i biorąc pod uwagę naszą aktualną, a nie eschatologiczną kondycję), to wola i jej akt – miłowanie, mają prymat względem intelektu i jego aktu poznania⁴¹. Ponadto, jak wiadomo, wola również w pewien sposób warunkuje rozum, ponieważ jest dla niego władzą poruszającą⁴². O ile więc wola jako pożądanie rozumne i czynność umysłowa jest z rozumem i umysłem ściśle związana, o tyle sama w sobie jest czymś innym niż rozumowanie i pod tym względem jest wobec niego następcza. W pierwszym przypadku przyjmujemy umysłowy charakter woli po to, aby usytuować ją we wnętrzu

człowieka i przyporządkować do ludzkiego serca. Natomiast w drugim przypadku dodamy jeszcze jeden argument św. Tomasza na rzecz stwierdzenia, że o ile chcenie odbywa się w ludzkim wnętrzu i jest rozumną czynnością serca, o tyle bardziej pierwotny, ponieważ wcześniejszy, jest intelekt. Święty Tomasz pisze następująco: „Nie musi się iść w nieskończoność, ale trzeba zatrzymać się na myśli jako punkcie wyjściowym. Bowiem wszelki ruch czy drgnienie woli musi być poprzedzone przez pomysł czy poznanie (*apprehensionem*)”⁴³. Intelekt jest zatem w człowieku tym, co pierwsze. Nie bez powodu. Bóg, stwarzając człowieka, udziela mu najpierw, jak pisze św. Tomasz, swojej rozumnej natury⁴⁴. Stąd także pierwszeństwo duszy w stosunku do ciała, jako tej, która ożywia ciało, będąc jego formą⁴⁵. Wnętrze jest człowiekowi potrzebne do życia – każdego ruchu mającego swoje źródło w sercu, lecz także do miłowania – działania dla dobra drugich⁴⁶ z udziałem woli. Pod tym względem prawo Boże wpisane jest we wnętrze człowieka jako w całość mieszczącą w sobie poznanie, rozumowanie oraz chcenie. Jednakże rozumna natura człowieka najlepiej wyraża się w poszukiwaniu przez niego prawdy. Tej prawdy będzie on szukał, przypominajmy, całym sercem, i odnajdzie ją w prawie Bożym. Akwinata

³⁹ Tamże, a. 3.

⁴⁰ Tamże, a. 4.

⁴¹ Tamże, a. 3.

⁴² Tamże, a. 4.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ *Summa contra gentiles*, II, c. 48, dz. cyt.

⁴⁵ *Kwestia o duszy*, q. 1, dz. cyt.

⁴⁶ Zob. *Summa contra gentiles*, II, c. 46, dz. cyt.

pisze: „Widać również całkiem jasno, że ostatecznej szczęśliwości nie należy szukać w niczym innym niż w działaniu intelektu, gdyż żadne pragnienie nie prowadzi tak wysoko, jak pragnienie poznania prawdy”⁴⁷. Prawda ta zawarta jest prawie Bożym, które św. Tomasz de-

finiuje jako rozumny ład powstały w Bogu i przez Boga urzeczywistniony⁴⁸. W ten sposób dotarliśmy do pojęcia prawa Bożego, wychodząc od poszukiwania jego źródeł w celu zrozumienia istoty prawa Boga. Podsumowując, wskażmy na owe źródła.

Podsumowanie

Z powyższych analiz wynika, że źródłem prawa Bożego jest sens, znaczenie. Tkwi on w podstawowych pojęciach, które wiążemy z wykładnią istoty prawa Bożego, opierając się na tym, co początkowe, pierwotne. Oczywiście chodzi o to pojęcie prawa Bożego, które jest dostępne rozumowi ludzkiemu. W owej poznawalności tkwi właśnie sens jako podstawa rozumienia Bożych ustaw. Zawiera się on także w wewnętrznym i zewnętrznym uporządkowaniu rzeczywistości – rzeczywistości Logosu i rzeczywistości ludzkiej. Tu aspekt sensu występuje dwojako, ponieważ uwzględniamy również sens, który człowiek nadaje własnemu życiu. Na podstawie lektury wybranych pism św. Tomasza zauważyliśmy, że sens tkwi zwłaszcza w przyczynowości i celowości uporządkowanego ruchu w całym istniejącym *universum*. Jest on nadany rzecz jasna przez Boga, a człowiek może odkryć zasady tym ruchem rządzące. Są one racjonalne. Racjonalne jest ponadto zaistnienie czegokolwiek w świecie. Zagadnienie to analizujemy w per-

spektywie metafizycznej, odnosząc się do natury w znaczeniu całej stworzonej przez Boga rzeczywistości. Bóg jest jej początkiem, a co za tym idzie, źródłem sensu. Ostatecznie w Słowie Boga odnajdujemy to, co źródłowe i pierwotne.

Chociaż nie tylko w nim, ale także w człowieku. Sens ukryty jest w jego przypadku we wnętrzu ludzkim, które określiliśmy sercem, uzupełniając nasze tezy o naukę Akwinaty dotyczącą umysłu i zasad odróżniania intelektu, umysłu, rozumu i woli. Wszystkie te pojęcia w przypadku wnętrza łączą się w jedną całość, a spaja je ludzka rozumność. Rozumność ta cechuje wnętrze człowieka i jest jego źródłem. Stąd za św. Tomaszem stwierdzimy prymarność intelektualnego i poznawczego pierwiastka znajdującym się we wnętrzu człowieka.

Człowiek rozumny, poszukując prawdy w swoim wnętrzu, odnajduje sens we wpisanym w nie prawie Bożym. Sens konstytuuje prawo Boże, ponieważ, według definicji św. Tomasza, jest ono rozumnym ładem. Człowiek może go odczytać dzięki temu, że również i on jest

⁴⁷ Tamże, III. c. 50, dz. cyt.

⁴⁸ *S. th.* I-II, q. 91, a. 1, tłum. P. Belch, „Veritas”, Londyn 1986.

rozumny, a więc dzięki relacji odpowiedniości sensu tkwiącego w człowieku i sensu całej rzeczywistości.

Punktem wyjścia naszych rozważań uczyniliśmy perspektywę metafizyczną i w niej pozostajemy. Kolejnych analiz wymaga teraz aspekt etyczny związany z życiem człowieka według prawa Bożego, którego to człowieka określamy

przede wszystkim jako istotę poznającą. Nasze wnioski otwierają kolejne pole do analiz zwłaszcza w osobnym omówieniu pod tym aspektem pojęcia życia, miłości i relacji. Przy pojęciu relacji pozostajemy oczywiście w definiowaniu pojęcia samego prawa, które jest relacją przyczyni działającej i samego działania.

„The hearts of the saints turned to the law of God.” Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas

Keywords: the law of God, the meaning, nature, heart, inside, mind

The purpose of our philosophical research is determination the starting point for attempts to understand the essence of God's law and its relevance to the human way of life. We use for this purpose an analysis of selected writings of St. Thomas Aquinas. We present own selected aspects that constitute a philosophical interpretation of the law of God. We recognize the meaning and the significance, also the heart and the inside, as the primary concepts in the context of the essence of God's law. We notice this primordially in metaphysical aspect. We notions of cause, purpose and movement. Meaning is related to the appropriateness of existence and eternal regularity and order. It is rational order, the Logos. As a result, a person can read the meaning of one's life and give it your decisions. The meaning as a source of law of

God is entered in the human interior. This interior is a human heart. We understand it as the inner reality of human, especially in the intellectual and moral context. The biblical significance of the heart is associated primarily with concealment. What is unseen, involves what externalized, movement and action. Heart in the philosophy of St. Thomas Aquinas is the mind. We discuss the mutual relationship of mind, will and heart. We analyze the differences between the mind, understanding and intellect, which occur in the philosophy of Aquinas. Their common feature is rationality. The heart is what is reasonable. Rational aspect is the original. The will is also rational. Human finds the truth and the law of God not only in the external reality, but primarily in his interior.